

## **Interpelacja nr 14616**

### **do ministra klimatu i środowiska**

### **w sprawie gwałtownych podwyżek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz niewydolności obecnego systemu**

**Zgłaszający: Artur Jarosław Łacki**

**Data wpływu: 13-01-2026**

Szanowna Pani Minister,

samorządy w całej Polsce masowo ogłaszają podwyżki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Skala zjawiska ma charakter ogólnopolski i dotyczy zarówno dużych miast, jak i mniejszych gmin. W wielu przypadkach stawki rosną o 20-30%, a w niektórych samorządach sięgają nawet 50-53 zł miesięcznie od osoby. Dla czteroosobowej rodziny oznacza to roczny koszt na poziomie 2-2,5 tys. zł, co staje się poważnym obciążeniem domowych budżetów.

Włodarze gmin jednoznacznie wskazują, że przyczyną podwyżek nie są lokalne decyzje polityczne, lecz systemowe uwarunkowania, na które samorządy mają znikomą wpływ. Do głównych czynników należą:

- wzrost cen energii elektrycznej i paliw,
- systematyczne podnoszenie płacy minimalnej i kosztów pracy,
- rosnące opłaty marszałkowskie za składowanie odpadów,
- coraz wyższe wymagania dotyczące poziomów recyklingu, których nieosiągnięcie skutkuje dotkliwymi karami finansowymi,
- brak realnego wsparcia systemowego ze strony państwa.

Przykłady z Bielska-Białej, Rybnika, Wejherowa, Limanowej, Warszawy, Nowego Sącza czy Nieporętu pokazują, że system gospodarki odpadami przestaje się bilansować. Samorządy, zgodnie z ustawowym obowiązkiem samofinansowania systemu, są zmuszone przerzucać rosnące koszty bezpośrednio na mieszkańców, często wbrew własnej woli i obawom o reakcje społeczne.

Dodatkowo w wielu gminach obserwuje się rosnące kontrowersje wokół metod naliczania opłat. Przykłady naliczania stawek w oparciu o powierzchnię nieruchomości, zużycie wody czy inne pośrednie wskaźniki rodzą pytania o sprawiedliwość społeczną i równe traktowanie mieszkańców. Takie rozwiązania są często próbą uszczelnienia systemu, jednak prowadzą do absurdów i konfliktów społecznych.

Eksperti oraz samorządowcy od lat wskazują również na brak wdrożenia pełnego systemu rozszerzonej odpowiedzialności producentów (ROP). To właśnie brak realnego udziału producentów opakowań w kosztach ich zagospodarowania powoduje, że ciężar finansowania systemu spoczywa niemal wyłącznie na mieszkańcach i gminach. Bez zmiany tego mechanizmu każda kolejna podwyżka kosztów energii, pracy czy transportu będzie automatycznie skutkować wzrostem opłat ponoszonych przez obywateli.

W związku z powyższym zwracam się do Pani Minister z następującymi pytaniami:

1. Czy Ministerstwo Klimatu i Środowiska analizowało ogólnopolską skalę podwyżek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ich wpływ na sytuację finansową gospodarstw domowych?
2. Jakie działania systemowe planuje resort w celu ograniczenia dalszego wzrostu opłat ponoszonych przez mieszkańców?
3. Na jakim etapie znajdują się prace nad wdrożeniem rozszerzonej odpowiedzialności producentów i kiedy można spodziewać się realnego odciążenia samorządów i obywateli w tym zakresie?
4. Czy rozważane są mechanizmy osłonowe lub wsparcie finansowe dla gmin, które znalazły się w najtrudniejszej sytuacji finansowej w obszarze gospodarki odpadami?
5. Czy ministerstwo planuje ujednoczenie lub doprecyzowanie zasad naliczania opłat za odpady, tak aby ograniczyć kontrowersje społeczne i zapewnić większą sprawiedliwość systemu?

Obecna sytuacja pokazuje wyraźnie, że problem gospodarki odpadami w Polsce nie jest problemem lokalnym, lecz systemowym. Bez zdecydowanych działań ze strony państwa samorzady pozostaną między młotem a kowadłem: z jednej strony ustawy obowiązek bilansowania systemu, z drugiej rosnące niezadowolenie mieszkańców.

Z poważaniem  
Artur Łącki  
Poseł na Sejm RP